

List otwarty do Ministra Zdrowia, naukowców i lekarzy

25 sierpnia 2020

Publikujemy poniżej list otwarty prof. dr hab. Ryszarda Rutkowskiego do Ministra Zdrowia (prof. dr hab. med. Łukasza Szumowskiego), Prezesa Naczelnej Izby Lekarskiej (prof. dr. hab. med. Andrzeja Matyji), lekarzy i pracowników naukowych Uniwersytetów Medycznych, posłów i senatorów, lekarzy i dziennikarzy.

W roku 2020 po raz pierwszy w dziejach świata i medycyny obligatoryjnie uznano i politycznie zadekretowano, że każdy mieszkaniec naszej planety musi ulec zakażeniu COVID-19, stać się jego utajonym nosicielem, a w przypadku zachorowania, umrzeć. Takie komunikaty medialne, wsparte opresją policyjną wbijane są codziennie do głów zdezorientowanych Polaków.

Każdego dnia w mediach ogólnopolskich podawana jest liczba osób, które zmarły i miały dodatni test na COVID-19. Nie podawana jest zaś ogólna liczba zgonów do których doszło w tym samym dniu z przyczyn naturalnych (choroby), w wyniku samobójstw czy różnego rodzaju wypadków. W naszym coraz bardziej odrealnionym społeczeństwie, przekonanym że ludzie żyją wiecznie i nie umierają z innych przyczyn niż COVID-19 rozwija się psychoza strachu i paranoiczne przekonanie, że maska chroni przed chorobą. Kłamstwo powtórzone tysiąc razy staje się prawdą.

Taka dezinformacja rządowa wymaga dyskusji z medialnymi i ministerialnymi prawdami objawionymi i publicznego zadania kilku podstawowych pytań:

1. W oparciu o jakie fakty naukowe uznano, że każdy ZDROWY człowiek, ze sprawnym układem odpornościowym musi ulec zakażeniu koronawirusem COVID-19?

2. W oparciu o jakie fakty medyczne i epidemiologiczne uznano, że ZDROWY człowiek MUSI być nosicielem i zarażać inne osoby?
3. W oparciu o jakie wyniki polskich i/lub zagranicznych badań naukowych przyjęto, że dzieci, KTÓRE W OLBRYZYMIEJ WIĘKSZOŚCI NIE CHORUJĄ, CZYLI NIE ULEGAJĄ ZAKAŻENIU WIRUSEM COVID-19 lub go błyskawicznie zwalczają, są nosicielami tego wirusa i stanowią zagrożenie zdrowotne dla otoczenia i swoich rodzin?
4. Na podstawie jakich polskich i zagranicznych badań anatomo-, histo- i cytologicznych podtrzymywane jest twierdzenie, że wyłącznie wirus SARS-cov-2, a nie inne, poważne schorzenia współwystępujące u zmarłych doprowadziły do śmierci osób zakażonych COVID-19?
5. W oparciu o jakie medyczne i naukowe dane (poza sugestią WHO) uznano, że dzieci do 4 roku życia NIE SĄ ZAGROŻONE wirusem COVID-19 i NIE MUSZĄ NOSIĆ MASECZEK, a po 4 roku życia już tej RESTRYKCJI ustawowo PODLEGAJĄ, że są UTAJONYM NOSICIELEM tego wirusa i stanowią zagrożenie dla członków ich rodzin? Dlaczego rząd uznaje iż niezależnie od wieku, dzieci w przedszkolu są ZDROWE i mogą przebywać bez maseczek, a tuż po wyjściu z przedszkola STAJĄ SIĘ CHORE, zagrażają otoczeniu i muszą nakładać maseczki?
6. Skąd przekonanie ministra zdrowia i premiera rządu, że długotrwałe (wg ministra Łukasza Szumowskiego trwające nawet dwa lata) przymusowe noszenia masek zakrywających usta i nos oraz istotne ograniczenie niezbędnej dla prawidłowego rozwoju psychomotorycznego dzieci, zdrowia młodzieży i seniorów aktywności fizycznej nie wywoła bardzo szkodliwych następstw zdrowotnych, a zwłaszcza znacznego upośledzenia ich naturalnej odporności immunologicznej? Czy pan minister Ł. Szumowski ma pełną świadomość następstw zdrowotnych zakazu wstępu dla ZDROWYCH DZIECI na place zabaw, do siłowni na świeżym powietrzu, na baseny, zmuszenia ich aby godzinami ślęczeli przed ekranami komputerów itd.?

7. Skąd godna podziwu, jaskrawo sprzeczna z powszechną wiedzą medyczną wiara kardiologa, Ministra Zdrowia, że przewlekłe, wielogodzinne noszenie maseczek w przestrzeni publicznej oraz miejscu pracy (lekarze, pielęgniarki, ratownicy medyczni, nauczyciele, policjanci, Straż Miejska itd.) nie spowoduje szeregu poważnych schorzeń dermatologicznych w obrębie skóry twarzy i dłoni, nie upośledzi niezbędnej dla prawidłowej odporności immunologicznej i wielu innych ważnych dla człowieka funkcji biologicznych, indukowanej przez promienie słoneczne syntezy witaminy D, nie przyczyni się do zaostrzenia różnorodnych dolegliwości krążeniowo -oddechowych (włącznie z ryzykiem nagłej śmierci kordialnej) w kilkumilionowej grupie chorych kardiologicznych, pulmonologicznych, endokrynologicznych i onkologicznych?

8. Dlaczego podczas konferencji Ministra Zdrowia i Premiera rządu na temat sensu lub bezsensu wprowadzanych ograniczeń i restrykcji nie wypowiadają się NIEZALEŻNI EKSPERCI – lekarze i naukowcy,

9. Dlaczego w mediach rządowych brakuje rzetelnych informacji naukowych na temat COVID-19 oraz NIE INFORMUJE SIĘ OSÓB MAJĄCYCH PROBLEMY ZDROWOTNE, że NIE MUSZĄ CHODZIĆ W MASECZKACH [1] i policja nie ma najmniejszego prawa, aby straszyć ich mandatami?

Autorstwo: prof. dr hab. Ryszarda Rutkowski z Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku

Źródło: Wolna-Polska.pl

Przypis

[1] Zgodnie z art. 46b pkt 4 „Ustawy z dnia 5 grudnia 2008 roku o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi” (Dz. U. 2008 Nr 234 poz. 1570) rozporządzenia rządu w zakresie stosowania środków profilaktycznych podczas stanu epidemii dotyczą osób chorych i podejrzanych o zachorowanie, a nie osób zdrowych. Rząd nakłaniając groźbami i sankcjami

zdrowych obywateli do zasłaniania ust i nosa naraża ich na inne epidemie, za co wg art. 165 „Kodeksu karnego” grozi od 6 miesięcy do 12 lat pozbawienia wolności.